

Warszawa, dnia 12.02.2013r.

SPRAWOZDANIE

Z SEMINARIUM CIOR/NATO W WESSELING K/BONN

I. CZĘŚĆ OGÓLNA

1. Temat - Seminarium CIOR w Wesseling
2. Charakter - Seminarium
3. Miejsce – Wesseling - Schloss Eichholz, Centrum Fundacji Konrada Adenauera
4. Okres pobytu - 27 do 30 styczeń 2013 roku
5. Nazwa instytucji wysyłającej - Federacja Stowarzyszeń Rezerwistów i Weteranów Sił Zbrojnych RP;
6. Nazwa instytucji koordynującej - Departament Wychowania i Promocji Obronności Ministerstwa Obrony Narodowej
7. Skład delegacji:
 - gen. bryg. (r) Ryszard Żuchowski - przewodniczący
 - kmdr. (r) Zygfryd Naczek - członek

II. CZĘŚĆ SZCZEGÓŁOWA

Kolejne, 24 Seminarium CIOR, odbyło się w Centrum Fundacji im. Konrada Adenauera w Wesseling k/Kolonii w dniach 27 – 31. 01. 2013 roku, którego tematem przewodnim było „Wezwania dla NATO po Szczycie w Chicago”. W seminarium udział wzięło pięćdziesięciu pięciu przedstawicieli z ponad 19 państw. Już tradycyjnie najliczniej reprezentowane były Stany Zjednoczone (9 uczestników).

Seminarium otworzył Przewodniczący Komitetu Seminarium CIOR, płk (r) dr. Stephen Cochrane (USA), który powitał przybyłych uczestników i przedstawił porządek seminarium, a następnie przekazał prowadzenie obrad gospodarzowi Seminarium, płk (r) Klaus Burchardt (Niemcy).

Seminarium tym razem koncentrowało swoją uwagę wokół skuteczności wdrażania nowej „Koncepcji Strategicznej NATO” przyjętej na Szczycie w Chicago w 2012 roku, oraz na ocenie tak zwanej „arabskiej wiosny”, dialogu śródziemnomorskiego, ocenie sytuacji w centralnej Azji i na Bliskim Wschodzie ze szczególnym uwzględnieniem możliwych scenariuszy rozwoju sytuacji w Afganistanie.

III. Pierwszy dzień Seminarium – niedziela, 27 styczeń

Pierwszy dzień Seminarium rozpoczął swoim wystąpieniem Dr Detlef Puhl, Starszy Doradca w Międzynarodowym Sztabie NATO w Brukseli. Temat jego wystąpienia: „Decyzje Szczytu Chicagowskiego, implikacje dla NATO”.

Dr Detlef Puhl poinformował w swoim wystąpieniu, że w Chicagowskim Szczycie udział wzięło ponad 60 głów państw i rządów. Opracowany został wszechstronny wyczerpujący program pracy nad wzmocnieniem partnerstwa. Potwierdzona została polityka „otwartych drzwi” dla nowych członków. Ewolucja NATO polega na:

- zwiększeniu możliwości obronnych;
- opracowanie projektów inteligentnej obrony;
- inicjatywa połączonych sił;
- opracowaniu systemu obrony przed pociskami balistycznymi;
- zacieśnienie trans atlantyckich więzi;
- wzmocnienie partnerstwa krajów Sojuszu Atlantyckiego;
- tworzenie osi USA – Azja.

Jak zaznaczył Dr Puhl na Szczycie w Chicago wskazano na trudności na jakie napotyka Sojusz takie jak:

- powstają nowe wezwania dotyczące bezpieczeństwa;
- duże wymagania partnerów;
- wielka różnorodność partnerów;
- trudności z Rosją i Turcją.

Ważna decyzja podjęta na Szczycie dotycząca Afganistanu – nie będzie już więcej dużych operacji w tym kraju.

IV. Drugi dzień Seminarium – poniedziałek, 28 styczeń

Drugi dzień seminarium poświęcony był czterem ważnym kwestiom. Pierwsza dotyczyła rosyjskiego poglądu na bieżącą ewolucję NATO. Druga międzynarodowej oceny Chicagowskiego Szczytu NATO. Trzecia, natomiast dotyczyła Turcji, jako państwa między „Dwoma Światami” i wynikającymi z tego konsekwencjami jako partnera zachodu. Czwarta i ostatnia w tym dniu sytuacji w Iranie i jego wpływu na region.

Pierwszą kwestię scharakteryzował prof. Aleksander Nikitin Dyktor Instytutu Relacji Międzynarodowych z Moskwy. Prelegent na samym wstępie wygłosił tezę, iż relacje Rosja - NATO nie są dla tego kraju priorytetem w rozumieniu bezpieczeństwa dla Rosji.

Priorytetami natomiast są rejony Czeczenii północnej Osetii, problem Karabachu oraz Gruzja. Także centrum Azji i styk Tadżykistanu z Afganistanem, jak również swoisty kulturowy mixt w trójkącie Krgistan. Tadżykistan, Uzbekistan. W tych ostatnich rejonach to przemyt narkotyków, terroryzm, przestępczość.

Relacje z NATO mają bardziej charakter manifestacji wspólnego stanowiska w odniesieniu do takich problemów jak terroryzm, zapobieżeniu przemytowi narkotyków i towarów oraz zapobieżeniu niekontrolowanej migracji. W kwestiach broni jądrowej Rosję w gruncie rzeczy interesuje tylko dialog ze Stanami Zjednoczonymi. NATO nie jest także partnerem w rozwiązywaniu ewentualnych kwestii związanych z relacjami Rosji tzw. „nowymi członkami NATO”, państwami nadbałtyckimi (Estonia, Łotwa, Litwa).

Następnie przedstawił punkt widzenia Rosji w odniesieniu do zmian jakie przechodził Sojusz w wyniku zmian po 1994 roku, a szczególnie takich faktów jak:

- wychodzenie NATO z misjami najpierw poza terytorium państw bezpośrednio przyległych do krajów członkowskich;
- realizację misji poza Europę nie tylko w misjach ONZ ale także prewencyjnych (Afryka Północna, Afganistan);
- zmiana charakteru z funkcji odbudowy po konflikcie (Irak) do interwencji prewencyjnej (Afganistan, Libia);

Wskazał na fundamentalną różnicę w ocenie sytuacji związanej z 11 tygodniowymi bombardowaniami Jugosławii przez NATO w 1990 roku po ostatnią interwencję w Libii. Jako argument wychodzenia NATO poza charakter działań obronnych przedstawiał wysokość budżetów militarnych. Dla przykładu USA – 600 mld. dolarów amerykańskich

a Rosja zaledwie 40. w sumie państwa członkowskie NATO łożą 800 - 900 mld dolarów rocznie a Rosja i tzw. państwa Wspólnoty zaledwie 44 mld. dolarów.

Rosja proponuje Nowy Traktat Bezpieczeństwa w którym widoczna była by potrzeba koordynacji organizacyjnej w zakresie bezpieczeństwa w rejonie Euro – Azji. Rosja jest świadoma, że NATO nie bierze pod uwagę jej członkostwa w Sojuszu, lecz uważa za niezbędną współpracę z nią. Relacje te nie mogą mieć charakteru ideologicznego forum. Jednocześnie Rosja deklaruje zwiększenie swego zaangażowania w misje ONZ z dotychczasowych 4 tysięcy żołnierzy do 15 tys. w tym roku. We wnioskach główną uwagę zwrócił na prawdopodobieństwo zaostrzenia sytuacji w rejonach zainteresowania Rosji:

- w centralnej Azji, jako małe zagrożenie;
- w Karabachu – średnie;
- w Mołdawii – wysokie;
- w Ukrainie – średnie w kwestii przeciągania Ukrainy do UE i NATO;
- w Białorusi – małe;
- w Syrii – średnie w związku z naciskami na zmianę reżymu;
- Bliski Wschód (konflikt arabsko – izraelski) – wysokie.

W serii pytań kierowanych do prof. Nikitina przebrzmiewały między innymi takie kwestie jak:

- dekret Prezydenta Putina zabraniający adopcji rosyjskich dzieci przez rodziny ze Stanów Zjednoczonych.
- ocena relacji z Estonią;
- różnica w ocenie sytuacji w Syrii pomiędzy państwami zachodnimi a Rosją;
- perspektywa rozwiązania problemu górnego Karabachu;
- specyfika rejonu kaliningradzkiego.

W odpowiedzi prof. Nikitin stwierdził, że nie powinno być różnicy w ocenie globalnego terroryzmu pomiędzy Zachodem a Rosją ponieważ różnica tkwi w ocenie źródeł terroryzmu, które są różne w różnych państwach i regionach (mamy do czynienia z przyczynami politycznymi, ekonomicznymi, socjalnymi, separatystycznymi itd.)

Na zakończenie stwierdził, że Rosji nie stać na wyścig zbrojeń bowiem mimo bycia potęgą energetyczną skupia ona swoją uwagę głównie na rozwiązywaniu problemów socjalnych i rozbudowy infrastruktury.

Drugą kwestią tego dnia seminarium była ocena Szczytu NATO w Chicago. Ocena ta miała charakter panelu dyskusyjnego w którym udział wzięli: Dr. Patrick Keller – Fundacja Konrada Adenauera oraz wspomniany wyżej Prof. Aleksander Nikitin.

Moderatorem tego panelu był Vivien Pertusot, dyrektor brukselskiego Biura Instytutu Francuskiego Relacji Międzynarodowych.

Dr. Keller omówił charakter kryzysów i operacji pokojowych w 210 roku, natomiast moderator w prowadził atmosferę swoistej konfrontacji pomiędzy NATO a Rosją (pomiędzy prof. Nikitinem a dr. Kellerem). Główne rozbieżności i wnioski, które wynikały z tej dyskusji i „konfrontacji” to:

- nie można mówić o strategicznym partnerstwie NATO Rosja na podstawie tylko widocznej współpracy w walce z terroryzmem (prof. Nikitin)
- Rosja dostrzega pozytywne zmiany w stanowisku NATO jakie zaszły w okresie od nalotów na Jugosławię do aktualnego współdziałania w walce z terroryzmem i misją NATO w Afganistanie;
- Rosja akceptuje dwa modele „interwencji” NATO:
 - 1) na podstawie mandatu i rezolucji ONZ
 - 2) na podstawie decyzji regionalnych organizacji międzynarodowych.
- Rosja będąc w opozycji w stosunku do NATO w kwestii sytuacji w Syrii, tłumaczy to niemal wyłącznie interesem ekonomicznym (duże zaangażowanie kapitału rosyjskiego w tym kraju) oraz faktem iż Syria jest ostatnim „płacdarmem” – przyczółkiem Rosji na Bliskim Wschodzie;
- prof. Nikitin nie potrafił znaleźć przekonującej argumentacji dla stwierdzeń mówiących o wspieraniu przez Rosję reżymów w takich krajach jak: Kuba, Korea Północna, Wenezuela itp. chociaż w polityce państw NATO widoczna jest też swoista wybiórczość w ocenie sytuacji, przywołał przykłady w odniesieniu do Pakistanu i Algierii. Ponadto stwierdził iż zjawiskiem normalnym nierzadko jest rozbieżność opinii społecznej z wyrażanym stanowiskiem politycznym rządów. Jest to wynikiem pewnego pragmatyzmu politycznego zarówno Rosji jak i członków NATO.
- obaj adwersarze stwierdzili iż mimo dostrzegalnych różnic trwa swoiste „docieranie” stanowisk a nie pragmatyczny upór. Prof. Nikitin przyznał, że on sam na tym forum wyraża opinię i prezentuje oficjalne stanowisko swego kraju i Instytutu którym kieruje. To nie jest dyskusja akademicka, ale przedstawianie stanowisk nie zawsze ze sobą zbieżnych.

- prof. Nikitin starał się przekonać uczestników seminarium co dobrych intencji Rosji w dążeniu do lepszej współpracy z NATO, jednak kroki Sojuszu Północno Atlantyckiego muszą mieć konkretny charakter a nie tylko werbalne deklaracje.

Na zakończenie tego panelu prof. Nikitin podjął próbę wyjaśnienia wrogiej reakcji Rosji w stosunku do Gruzji. Tą argumentację można sprowadzić do obrony interesów obywateli Rosji zamieszkujących Abchazję i Osetię Północną. Główną winą za ten „incydent” obciążył prezydenta Sakaszwilego a krok Rosji ocenił jako konieczność na nieodpowiedzialność strony gruzińskiej.

Trzecią pod tytułem „Turcja Pomiędzy Dwoma Światami – Modelowy Partner dla Zachodu, Modelowy Kraj dla Regionu lub Dzika Karta” referował Gen. Bryg. (R) Hajdun Solmaztürk – ekspert obrony i polityki z Tureckiego Centrum Spraw Międzynarodowych i Analiz Strategicznych - Ankara.

Przedstawił on obszerną analizę i historyczne uwarunkowania jakie sytuowały Turcję wobec z jednej strony Europy a z drugiej strony w odniesieniu do Świata Arabskiego.

W następnej kolejności przedstawił relacje z NATO szczególnie w ostatnim dziesięcioleciu (wstaw zdj) oraz z Unią Europejską przypominając, że pierwsze porozumienie z UE miało miejsce w 1960 roku a unia handlowa została zawarta w 1995 roku. Od 1999 roku na Szczycie w Helsinkach Turcja otrzymała status państwa kandydującego do Unii Europejskiej.

Gen. Solmazturk nie ukrywał, że Turcja czuje się zawiedziona przedłużającym się i ciągle nie określonym procesem członkostwa do Unii Europejskiej. To co dzieli najbardziej to niespójność konstytucji tureckiej z unijnymi wymogami w zakresie praw człowieka oraz tzw. kwestia cypryjska a także relacje Turcja – Izrael.

W dyskusji nie uniknięto pytania przyczyn nienajlepszych w ostatnim okresie relacji Turcji z NATO bazując na ostatnim incydencie z żołnierzami niemieckimi (bateria „Patriot”) wykonującymi misję Sojuszu Północno Atlantyckiego na prośbę rządu tureckiego z powodu sytuacji w Syrii.

Ostatnią – czwartą kwestią drugiego dnia Seminarium był temat: „Sytuacja w Iranie i Jej Wpływ na Region”. Temat ten przedstawił prof. Bernard Hourcade z Narodowego Centrum Badań Naukowych (CNRS) w Paryżu – Francja.

Główne tezy jego wystąpienia to:

- Iran postrzegany jest bardzo negatywnie przez społeczności państw zachodnich ze względu na;

- 1) demonstrowanie swojej siły militarnej szczególnie w rejonie Zatoki Perskiej;
- 2) realizacji programu nuklearnego, mimo rezolucji ONZ i sankcji wprowadzanych przez USA i państwa Unii Europejskiej.
- 3) fakt iż jest krajem islamskim (centrum) z ogromną rolą ajatolachów.
- 4) nie dawanie prawa istnienia Izraelowi, który określa się jako fundamentalną przyczynę niepokojów (wojny) na Bliskim Wschodzie – celem zniszczenia Izraela.

Natomiast z drugiej strony Iran mimo wszystko jest republiką w tym regionie, gdzie prezydent kraju wybierany jest w wyborach powszechnych, gdzie społeczeństwo intensywnie się kształci i edukuje, ukształtowały się silne i relatywnie bogate elity ekonomiczne zainteresowane umacnianiem aktualnego reżimu i kraju silnego i znaczącego, jeżeli nie przodującego w tym regionie. Iran również ocenia Talibów jako wrogów świata i Islamu.

Dla reżimu irańskiego ważnym jest wzbudzanie nacjonalizmu w atmosferze zagrożenia ze strony USA i Unii Europejskiej.

Co jednak zdaniem prof. Bernarda Hourcade może napawać optymizmem na przyszłość:

- diametralna zmiana polityki administracji prezydenta Obamy nie dążącej do obalenia reżimu a zakładającej egzystencję z nim;
- odstąpienie od pomysłów interwencji militarnej, bądź bombardowania prawdopodobnych ośrodków produkcji broni nuklearnej;
- coraz bardziej wykształcone społeczeństwo Iranu, któremu nie po drodze do angażowania się w „awantury wojenne”;
- przeniesienie zainteresowania Stanów Zjednoczonych z rejonu Bliskiego Wschodu w rejon Pacyfiku, Chin, Japonii ...
- Główny cel na dziś to nie Iran a walka i niszczenie źródeł światowego terroryzmu w Azji i Afryce oraz podtrzymywanie balansu Iran – Arabia Saudyjska – Katar.

Profesor ocenił możliwość ewentualnej interwencji na poziomie 1%, a sama interwencja nie rozwiązałaby problemów współczesnego świata a tylko mogłaby je skomplikować.

Jedynym realnym instrumentem nacisku na Iran w celu wymuszenia realizacji rezolucji ONZ wydaje się być blokada eksportu irańskiej ropy, co znacznie osłabi ekonomikę tego kraju.

V. Trzeci dzień Seminarium – wtorek, 29 styczeń

Rozpoczęło wystąpienie Salam Kawakibi, Dyrektora badań w paryskim biurze Inicjatyw Arabskich Reform na temat: „Sytuacja w Syrii i jej wpływ na region i NATO”.

Swoim wystąpieniu nawiązał do wcześniejszych wydarzeń w Egipcie i Libii, które stanowiły „swoisty zapalnik” wystąpień przeciwko reżimowi Assada – prezydenta Syrii. Jednak konflikt wewnętrzny w Syrii nie ma czysto politycznego podłoża a jego celem są fundamentalne zmiany dyktatury na demokratyczny ustrój. Podkreślił bliskość tych dążeń do procesów zachodzących w Libii i Indonezji. Przekonywał, że tzw. opozycja w Syrii nie jest oparta na populizmie a na dążeniu do głębokich zmian ustrojowych.

Oceńił że formuła partii Baas wyczerpała się i „obrosła” w dobrze opłacaną biurokrację niezdolną rozwiązywać współczesne, narosłe problemy Syrii. Baas zawsze była związana w przeszłości ideologicznie z KP ZSRR w opozycji do tzw. zachodu i NATO. Ten fakt tłumaczy w pewnym sensie różnicę w ocenie międzynarodowej wewnętrznej sytuacji w Syrii. Szczególnie dotyczy to stanowisk wyrażanych przez Moskwę i tzw. zachód. Jeszcze na przełomie lat 2011/2012 opzycja wewnętrzna Syrii ograniczała się do demonstrowania solidaryzacji z wydarzeniami w Tunezji, Libii i Egipcie. Dopiero po podjęciu przez reżim Assada represji nastąpiło zbrojne wystąpienie i otwarta wojna wewnętrzna. Reżim Assada pod płaszczykiem ideologii socjalizmu doprowadził w gruncie rzeczy do prywatyzacji majątku narodowego, głównie na korzyść skorumpowanej administracji oraz samej rodziny prezydenta Syrii. Podłoże religijne w Syrii nie odgrywa tak istotnej roli jak w innych krajach arabskich ze względu na swoisty mix religijny.

Opozycja mogła by szybciej odnieść sukces gdyby nie wsparcie reżimu przez Katar, Arabię Saudyjską oraz silne polityczne wsparcie przez Rosję. Niejednoznaczna jest zdaniem referującego postawa Turcji która ogranicza się do organizowania obozów dla ponad 200 tys. uchodźców i utrzymywania tzw. czerwonej linii bez deklarowania politycznego wsparcia dla żadnej ze stron. Ma to swoje korzenie historyczne bowiem w przeszłości Assada porównywano z Ataturkiem (Ojcem Turków).

Bardzo krytycznie ocenił rolę Rosji jako kraju, który wspierał i wspiera reżim Assada a wcześniej reżim Kadafiego w Libii. Co prawda w ostatnim czasie daje się zaobserwować zmianę pozycji Rosji wyrażonej przez ministra Ławrowa, który publicznie oświadczył „Assad nigdy nie był przyjacielem Rosji”.

Negatywnie ocenił także „wątlą” reakcję ONZ, która zachowuje dyskretne milczenie ograniczając się od czasu do czasu do wyrażania ubolewania nad losem obywateli tego kraju. Także słowa niezbyt przychylne adresował do sekretarza NATO Rasmusena, którego decyzja związana z sytuacją w Syrii spowodowała się do wysłania baterii Patriot na prośbę Turcji w ramach artykułu 5 obowiązującego członków Sojuszu Północno Atlantyckiego.

Na zakończenie wyraził nadzieję iż nastąpi oczekiwana reakcja świata na trwające ludobójstwo w Syrii i wyjście ze strefy pustych deklaracji i współczucia w konkretną pomoc.

Kolejnym tematem był „Ogląd sytuacji w Pakistanie i Afganistanie i przyszłość transformacji”. Po raz kolejny referował tą kwestię gen Hukku, były Szef wywiadu w armii Indii. Przedstawił analizę głównych grup (sił) decydujących o sytuacji w tym regionie. Podkreślił wzrastającą rolę Talibów afgańskich kontrolujących w rzeczywistości ponad połowę kraju w jego południowo zachodniej części. Siła ta wynika również z zacieśniającego się coraz bardziej współdziałania z Talibami pakistańskimi przy biernej postawie samego rządu Pakistanu. Nie bez znaczenia pozostaje w tym rejonie rola Al. Qaedy, która nawet po zabiciu Bin Ladena w dalszym ciągu pozytywnie wpływa na morale Talibów. Siły sojusznicze w perspektywie zakończenia swojej misji w roku 2014 wyraźnie zmniejszają swoją aktywność czego przykładem mogą być przytoczone dane mówiące o ilości wykonywanych zadań (misji): w 2010 – 711; w 2011 – 566; w 2012 - 405; w 2013 – 6. Następnie zapoznał z sytuacją w samym Afganistanie szczególnie pod kątem kalendarza wyborczego do 2014 roku.:

- 21.04.2013 – rejestracja wyborców;
- 09 – 10. 2013 – nominacja kandydatów;
- 17.11. 2013 – 02.04.2014 – kampania wyborcza;
- 05.04. 2014 – **wybory**;
- 17.05.2014 – rezultaty wyborów prezydenckich;
- 07.06.2014 – koniec procesu wyborczego.

Ogromne znaczenie na sytuację w regionie ma Pakistan w którym coraz wyraźniej daje się odczuć ekonomiczną zależność od pomocy USA, niepopularność Zardaradięgo w społeczeństwie i armii oraz zła i chora sytuacja w samej armii. Przyczyna sięga ostatnich czterech lat ze względu na znaczne ograniczenie pomocy USA dla Pakistanu po impasie spowodowanym okolicznościami śmierci Osamy Binladena. Powrót do względnej normalizacji w stosunkach USA – Pakistan nastąpił dopiero w kwietniu ubiegłego roku.

To co można określić jako zdarzenia pozytywne:

- spotkanie prezydentów Afganistanu i Pakistanu w Turcji w grudniu 2012;
- uzgodnienie warunków dla sił ISAFU do roku 2015;
- uzdrowienie relacji Pakistanu z USA;
- trwający dialog z Afganistanem państw biorących udział w procesie stabilizacji w regionie pod auspicjami Francji;
- deklaracja armii pakistańskiej do nieingerowania w proces wyborów w Afganistanie;
- deklaracja MSZ Pakistanu gotowości do kontaktów z liderami NATO.

Fundamentalne znaczenie mają ustalenia na styczniowym spotkaniu prezydentów USA i Afganistanu prowadzące się do zakończenia misji militarnej. Rozwiązania problemu afgańskiego i zapewnienia stabilizacji w regionie upatruje się w negocjacjach i realizacji celów określonych na spotkaniu NATO w Lizbonie z udziałem przedstawicieli rządu afgańskiego. Głównie dotyczy to określonych zadań pomiędzy ISAF a rządem afgańskim oraz sposobu transformacji i przemian demokratycznych po 2014 roku.

Aktualnie potencjał afgańskich sił bezpieczeństwa wynosi:

- armia – 195 tys. żołnierzy;
- policja – 157 tys. funkcjonariuszy;

Razem: 352 tys.

Pomoc jaka będzie udzielana ze strony zachodu wynosić ma 6 mld \$ rocznie.

Kolejny blok tematyczny seminarium dotyczył „ Chińskiej polityki zagranicznej i chińskich ambicji w południowo – wschodniej Azji” oraz „Nowej strategii Stanów Zjednoczonych zorientowanej na rejon Pacyfiku i Południowo – Wschodniej Azji”.

W bloku tym poszczególne tematy referowali:

- Generała Brygady Jean – Vincent Brisset, Dyrektora Ośrodka Badań Instytutu Relacji

Międzynarodowych i Strategii (IRIS);

- Generała Majora A.K. Hukku – wymienionego już wcześniej w sprawozdaniu.

- prof. Hall Gardner – Szef Departamentu Współpracy Międzynarodowej oraz Amerykańskiego Uniwersytetu w Paryżu.

Pierwszy zabrał głos Gen. Brisset, który stwierdził że Chiny od najdawniejszych czasów odgrywają specyficzną i specjalną rolę na wschodzie. Zaznaczył, że jak kiedyś Chiny odgrodziły się Wielkim Murem przed najazdami barbarzyńców (Barbarians) tak obecnie, po „wielkim upokorzeniu” jakiego doznały w roku 1910 (wojna z Japonią i Rosją o Mandżurię) tworzą współczesny „Wielki Mur” zabezpieczający interesy i hegemonię Chin we wschodniej Azji. Jako przykład tego, podał chińską inicjatywę „Blue Sea Ambition”, która polega na utworzeniu linii dwóch łańcuchów wysp obejmujących znaczny obszar Morza Chińskiego, Żółtego i Pacyfiku:

- w skład pierwszego łańcucha (bliżej Chin) wchodziły by wyspy Okinawa i Sesebo;
- w skład drugiego łańcucha (na Pacyfiku) wchodziła by wyspa Guam i łańcuch kończył by się na Indonezji.

Towarzyszy tej strategii intensywna rozbudowa potencjału morskiego oraz lotnictwa strategicznego. Według gen Hukku Chiny są aktualnie bez wątpienia bardzo silnym liderem w Azji, zdolnym w ciągu najbliższych piętnastu lat osiągnąć potencjał militarny na poziomie Stanów Zjednoczonych. Sam Pentagon ocenia, że aktualny potencjał militarny osiąga poziom zbliżony do 60% ich potencjału. Chiny dynamicznie rozbudowują infrastrukturę zarówno dla marynarki wojennej (budowa bazy morskiej na wyspie HAINAN jak i infrastrukturę drogowo – mostową (ponad 1200 km kolej żelazna z Chin do Nepalu. Ponadto nie jest tajemnicą iż przygotowane są w masywach górskich stanowiska wyrzutni rakiet balistycznych oraz obrony przeciw rakietowej. Niepokój w tym rejonie budzi narastający konflikt Chin z Japonią o sporne wyspy na Morzu Południowo – Chińskim co zmusiło Japonię do podjęcia decyzji w styczniu br. o wyasygnowaniu kwoty 3,2 mld \$ na rozbudowę obrony przeciw desantowej.

Prof. Hall Gardner przedstawił obszerną analizę nowej strategii USA „PACYFIK” adresowanej do Chin i Południowo – Wschodniej Azji (US Pivot to Asia and China). W niej odniósł się do historii ewolucji jaką przeszły Stany Zjednoczone w odniesieniu do tego rejonu:

- 1995 rok – „rozpoznanie Wietnamu”;
- 2005 rok – zgoda na przyznanie Indiom statusu kraju nuklearnego;

- 2011 rok – zdecydowane przeniesienie zainteresowania USA z Europy w rejon Pacyfiku i Południowo – Wschodniej Azji;

- do 2016/ 2017 zaplanowana budowa baz marynarki wojennej w Australii a także prowadzone uzgodnienia z Nową Zelandią i Tajlandią.

Pytaniem otwartym jest określenie Wietnamu i jego terytorium w tej strategii. Już w tej chwili widać iż Stany Zjednoczone będą zasadniczą siłą w Azji a aktywność UE będzie spełniała charakter partnerski. W wystąpieniach wszystkich trzech spikerów oraz uczestników dyskusji, dokonano szczegółowego przeglądu stanowisk prezentowanych przez kraje tego regionu.

Obszerny materiał dotyczący tej części świata i różnorodności interesów i problemów o zasięgu globalnym znajduje się w naszej Federacji.

VI. Czwarty i ostatni dzień Seminarium

Jak zwykle dzień ten stanowił podsumowanie tematyki realizowanej w ciągu poprzednich dni. Dyskusja odbywała się podczas dwóch paneli, pierwszy dotyczył wyzwań przed jakimi stoją Stany Zjednoczone, NATO, UE w kontynuowaniu procesu wspólnego bezpieczeństwa w południowo – wschodniej Europie.

Drugi natomiast dotyczył ewentualności rozszerzenia Sojuszu Północno Atlantyckiego do 2020 r.

Wnioski i propozycje

1. Kolejne, 24 Seminarium w Wesseling po raz kolejny potwierdziło swoją ważność w zakresie aktualnej analizy zjawisk i zagrożeń w świecie oraz określenia tematyki rozpatrywanej w ramach przedsięwzięć organizowanych przez CIOR/CIOMR.
2. Najważniejszym zadaniem Sojuszu Północno – Atlantyckiego pozostaje nadal misja w Afganistanie oraz monitorowanie rozwoju sytuacji po tzw. „wiosnie arabskiej” oraz bardzo niebezpieczna sytuacja w Syrii, przy braku jednolitego stanowiska Rady Bezpieczeństwa ONZ.
3. W dyskusjach wyrażano opinię co do wyraźnej zmiany retoryki administracji amerykańskiej wobec Rosji, postrzeganej jako znaczącego partnera niezbędnego w rozwiązywaniu współczesnych problemów.

4. Sporo uwagi podczas obecnego Seminarium poświęcono problematyce dalekiego wschodu a szczególnie Chinom – niekwestionowanym liderem w tym regionie.
5. Poważnie potraktowany Szczyt w Chicago i wynikające z niego implikacje dla NATO.
6. Wydaje się wskazanym i pożytecznym dalszy udział przedstawicieli Federacji Rezerwistów i Weteranów SZ RP w kolejnych seminariach i sympozjach CIOR/CIOMR, organizowanych w kolejnych latach.
7. Sprawozdanie przesłać do poniższych adresatów:
 - Departament Wychowania i Promocji Obronności – MON ;
 - Departament Wojskowych Spraw Zagranicznych – MON ;
 - Zarząd Organizacji i Uzupelnień - P-1 SG WP ;
 - Zarząd Planowania Operacyjnego P – 3 SG WP

PREZES FEDERACJI


gen bryg (1) Ryszard ŻUCHOWSKI